

Andrzej Sękiewicz
Radny Rady Miejskiej
w Kłobucku

Kłobuck, dn. 20 maja 2020 r.

KŁOBUCKU
20.05.2020

Przewodniczący
Przewodniczący

**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Kłobucku**

INTERPELACJA 1/2020

Zgodnie z Art. 24 pkt. 4 Ustawy o samorządzie gminnym, składam interpelację dotyczącą:

oczyszczenia koryta rzeki Biała Oksza

19 lipca 2019 r. roku zwróciłem się z interpelacją dotyczącą możliwości oczyszczenia koryta rzeki Biała Oksza. W odpowiedzi otrzymałem informację, że zgodnie z art. 211 pkt. 2 Prawa wodnego (Dz. U. z 2018 poz, 2268 z późn. zm.), wody morza terytorialnego, morskie wody wewnętrzne, śródlądowe wody płynące oraz wody podziemne stanowią własność Skarbu Państwa, który jest również **właścicielem rzeki Biała Oksza**, a organem odpowiedzialnym za oczyszczania koryta rzeki są Wody Polskie, reprezentowane na terenie naszej Gminy przez Nadzór Wodny w Kłobucku ul. Wieluńska 11.

W myśl art. 226 Prawa Wodnego utrzymanie wód stanowi obowiązek właściciela a zgodnie z art. 227 ust. 1 „utrzymywanie publicznych śródlądowych wód powierzchniowych oraz morskich wód wewnętrznych polega także na zachowaniu stanu dna lub brzegów oraz na remoncie lub konserwacji istniejących budowli regulacyjnych”.

Od pewnego czasu ponownie wracają krytyczne uwagi co do wyglądu koryta rzeki. Dotyczy to w szczególności odcinka między ul. Wieluńską w Zamkowej. Brak jest podejmowanych odpowiednich działań, mających na celu oczyszczenie zarastające zbędną roślinnością koryto. Obecny wygląd nie przypomina rzeki oraz źle świadczy o estetyce miasta.

W związku z powyższym, zwracam się z następującymi pytaniami:

1. Czy gmina otrzymała odpowiedź na pismo z dnia 24 lipca 2019 r. w którym zwrócono się do Nadzoru Wodnego w Kłobucku o interwencję w przedmiotowej sprawie, a jeśli tak, to jaka jest jego treść?

2. Jeżeli właściciel nie podejmie się oczyszczenia koryta rzeki, to czy można liczyć, że w najbliższym czasie zrobią to służby gminne, a jeśli nie, to jakie będą dalsze kroki celem wyjaśnienia tej kwestii i podjęcia konkretnych działań?

Z poważaniem

Andrzej Sękiewicz